

Szkoła powszechna. Nr 9
w Kielecach.

43

Olszewska Zena
ucz. kl. V b.

Chwila najbardziej pamiętna dla mnie
z lat okupacji niemieckiej.

Było to w roku 1944 w lecie, gdy pasłam z koleżanką kozy
blisko stadionu. Spostreżłam jakiś ruch. Idąc ku stadionowi
zobaczyłam dużo niemieckich aut. Kilka aut pojechało w las na
stadion. Trzy auta zostały na środku drogi pod stadionem.
Nieważnie zobaczyliśmy wysiadających Niemców, poszliśmy z kózkami
do domu. Potem słychać było strzały i karabin maszynowy.
Kilka aut odjechało dużo ludzi było zobaczyć co się stało.
Wtedy i my z koleżanką poszliśmy zobaczyć. Tu spostreżliśmy
granicę Polaków leżących bez życia. Ręce mieli powiązane w tył.
Ta chwila wryła mi się mocno w serce i będę ją pamiętać
do końca życia swego.